

TADEUSZ JANIUK

ur. 1947; Dubienka



Miejsce i czas wydarzeń	Dubienka, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Drewniany Skarb. Chroniąc dziedzictwo kreujemy przyszłość, Dubienka, Żydzi, synagoga w Dubience, dwudziestolecie międzywojenne

Żydzi w Dubience

W Dubience było 50% ludności wyznania mojżeszowego, [pozostałe] 50% to byli Polacy [katolicy] i prawosławni. Rynek w 99% był w rękach społeczności żydowskiej. To była zwarta grupa - jak jednemu Żydowi źle się działo czy biedny się żenił, zakładał rodzinę, to wszyscy po prostu składali się [żeby mu pomóc]. Była taka solidarność między tą społecznością. Ojciec opowiadał, że jak między nimi były jakieś nieporozumienia, to rabin decydował o wszystkim. To co powiedział rabin było święte. Pamiętam jeszcze z dzieciństwa, że tu gdzie jest przystanek PKS-u były fragmenty bóżnicy, synagogi. Później taki pan rozbierał to wszystko. Dubienka była duża, bo [przed II wojną światową] liczyła pięć i pół tysiąca ludności. Żydzi zajmowali się handlem i wożeniem towaru, wszystko wozili furmankami na takich żelaznych kołach. U nas szlachta wstydziła się handlować. Dopiero później nauczyliśmy się tego od Żydów, od Niemców. W Dubience była przed wojną jedna [polska] piekarnia - pana Śliwińskiego, a tak to wszystko było w rękach społeczności żydowskiej. W czasie wojny w Dubience było dużo ludzi, którzy ukrywali Żydów.

Data i miejsce nagrania	2014-07-22
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"